

# Florianus

nr 02 (143) rok V

14.01.2024 r.



„Będziesz miłował Pana, Boga swego... a swego bliźniego jak siebie samego”.  
(Łk 10,27)

## Fundamentalne miejsce miłości w życiu chrześcijan

Miłość stanowi sedno wiary i moralności chrześcijańskiej. Bóg jest Miłością, a Jego miłość gromadzi nas w jedno. Naszą tożsamość odnajdujemy w doświadczeniu miłości Boga (por. J 3,16), a świat rozpoznaje ją, patrząc, jak się wzajemnie miłujemy (J 13,35). We fragmencie wybranym na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan na rok 2024 (Łk 10,25-37) Jezus potwierdza obecne w żydowskiej tradycji nauczanie ST-u: „Będziesz więc miłował Pana, twego Boga, z całego swego serca i z całej duszy swojej i z całej swojej siły” (Pwt 6,5) oraz „będziesz miłował bliźniego jak siebie samego” (Kpł 19,18b).

Pytanie o to, jak daleko powinien sięgać biblijny obowiązek miłości bliźniego, stanowiło przedmiot sporu wśród uczonych w Prawie. Tradycyjnie uważano, że obowiązek ten dotyczy Izraelitów i osiadłych w Izraelu przybyszów. Później przykazanie straciło zastosowanie do cudzoziemców okupujących kraj. Z czasem, gdy sam judaizm uległ zróżnicowaniu, uważano, że dotyczy ono tylko konkretnej szkoły teologicznej. Pytanie zadane Jezusowi jest zatem prowokacją. Jezus odpowiada na nie przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie, wykraczającą daleko poza ówczesne schematy myślenia.

Wielu pisarzy wczesnochrześcijańskich, takich jak Orygenes, Klemens Aleksandryjski, Jan Chryzostom i Augustyn, dostrzegało w tej przypowieści Boży plan zbawienia świata. W człowieku idącym z Jerozolimy widzieli obraz Adama – tj. całej ludzkości – zstępującej z raju na świat pełen wrogich sił, które jak zbójcy atakują ją i ranią. W kapłanie i lewicie widzieli wierzących bardziej związanych z literą Prawa niż z duchem wiary. Chrystusa widzieli jako tego, który poruszony współczuciem przyszedł z pomocą na wpół martwemu człowiekowi, leczył jego rany i przyprowadził w bezpieczne miejsce do zajazdu, który postrzegali jako obraz Kościoła. Obietnica powrotu Samarytanina do gospody była interpretowana jako zapowiedź ponownego przyjscia Pana.

Chrześcijanie są przez Jezusa wezwani do wyrażania miłości bliźniego w taki sposób, jak zrobił to miłosierny Samarytanin, do okazywania miłosierdzia i współczucia potrzebującym, niezależnie od ich tożsamości religijnej, etnicznej czy społecznej. Jednak o taką miłość bliźniego jest dziś bardzo trudno. Wojny w wielu zakątkach świata, nierówności społeczne i wyzysk blokują naszą zdolność do okazywania bezwarunkowej Chrystusowej miłości. Musimy się jej uczyć, byśmy bez względu na różnice mogli stać się dla siebie bliźnimi, takimi jak Samarytanin w Ewangelii.

(dokończenie na stronie 2)

## Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów  
<http://swflorian.home.pl>

### Msze Święte w niedziele:

7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

### Msze Święte

#### w dni powszednie:

7.00, 8.00, 18.00

### Nabożeństwa:

**Adoracja Najświętszego Sakramentu**

we wtorki w godz. 8.30–18.00

oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

**Nowenna** do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 18.00

**Koronka** do Miłosierdzia Bożego

w piątki po wieczornej Mszy Świętej

### Kancelaria:

informacje na str. 4

## TWEET OD PAPIEŻA



**Boga, który przychodzi, aby nas nawiedzić, nie znajdujemy, stojąc w miejscu w jakiejś pięknej teorii religijnej, ale tylko wyruszając w drogę, szukając znaków Jego obecności w codziennej rzeczywistości, a przede wszystkim spotykając i dotykając ciała naszych braci.**

**Komentarz do czytań**

W pierwszym czytaniu widzimy młodego Samuela, którego matka oddaje pod opiekę Helego, aby uczył się służyć Bogu. W nocy budzi go wołanie: „Samuelu...”, gdy Heli spostrzeży, że to Pan przemawia, poleca młodemu Samuelowi, aby odpowiedział: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. I w ten sposób widzimy, jak Pan Bóg powołuje młodego Samuela na proroka. „Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę”, to słowa refrenu psalmu responsoryjnego, który stanowi całość rzeczywistości, którą nazywamy powołaniem do służby Bogu. „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego?” św. Paweł natomiast w drugim czytaniu przypomina nam, że ciało stworzone przez Boga jest również dla Boga, który wskrzesi je z martwych. „Ty jesteś Szymon, syn Jana”. Bóg zna nas po imieniu. To On zawsze pierwszy nas wybiera, a wybierając zawsze stawia przed nami konkretne zadania. Wydarzenie opisane w dzisiejszej Ewangelii mówi nam, jak bardzo Bóg chce dać nam się poznać przez różne znaki, a przede wszystkim przez swoje Słowo. Jeżeli tylko chcemy, możemy Boga poznać. Poznając Go, poznamy też, gdzie On mieszka.

- ks. Mariusz

**Czytanie pierwsze**

**1 Sm 3,3b-10.19**

Samuel spał w przybytku Pana, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: „Oto jestem”. Pobiegł do Helego mówiąc mu: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Heli odrzekł: „Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać”. Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: „Samuelu!” Wstał Samuel i pobiegł do Helego mówiąc: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Odrzekł mu: „Nie wołałem cię, synu. Wróć i połóż się spać”. Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pana nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: „Samuelu!” Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: „Oto jestem: przecież mnie wołałeś”. Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: „Idź spać. Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha”. Odszedł Samuel i położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanawszy zawołał jak poprzednim razem: „Samuelu, Samuelu!” Samuel odpowiedział: „Mów, bo sługa Twój słucha”. Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię.

**Psalm**

**Ps 40,2 i 4ab.7-8a.8b-10**

**Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę**

Z nadzieją czekałem na Pana, a On się pochylił nade mną i wysłuchał mego wołania. Włożył mi w usta pieśń nową, śpiew dla naszego Boga.

Nie chciałeś ofiary krwawej ani z płodów ziemi, ale otworzyłeś mi uszy. Nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy. Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę.

W zwoju księgi jest o mnie napisane: Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, a Twoje prawo mieszka w moim sercu”. Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu i nie powściągałem warg moich, o czym Ty wiesz, Panie.

**Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan – dokończenie ze strony 1****Poszukiwanie jedności**

Kościół są świadome, że podziały między chrześcijanami ranią Chrystusa i ich samych, dlatego pragną ponownie odkrywać swoją jedność w Panu. Budują mosty, zobowiązując się „nieodwołalnie do podążania ścieżką zadania ekumenicznego, słuchając w ten sposób Ducha Pana” (Jan Paweł II, Ut unum sint 3). Jezus modlił się, aby wszyscy Jego naśladowcy byli jedno (por. J 17,21). A zatem chrześcijanie nie mogą stracić nadziei ani przestać się modlić i pracować na rzecz jedności. Łączy ich miłość. Doświadczenie poznawania tej Bożej miłości jest widoczne, kiedy wspólnie modlą się, wielbią i służą Bogu. Jednak w stosunkach między różnymi Kościołami pozostaje to dalej wyzwaniem. Niewystarczająca znajomość bratniej tradycji teologicznej, historyczne uprzedzenia i wzajemna podejrzliwość Kościołów względem siebie osłabiają zaangażowanie w działaniach na rzecz jedności. Bez wątpienia łączy nas działanie na rzecz dobra bliźniego, dzieli natomiast odmienne definiowanie prawd wiary (np. sakramenty, urząd duchowny, prymat w Kościele, wystawiennictwo Matki Bożej, nauka o czyśćcu). Niektórzy chrześcijanie obawiają się, że ekumenizm może prowadzić do osłabienia wyrazistości a nawet utraty tożsamości wyznaniowej. Taka rywalizacja między Kościołami jest zaprzeczeniem modlitwy Jezusowej. Podobnie jak kapłan i lewita we fragmencie Ewangelii chrześcijanie często tracą otwartość na wspólnotę z braćmi i siostrami. Usprawiedliwiają to różnicami w nauce wiary i przepisami religijnymi. Podczas Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan zwracamy się do Pana, aby przyszedł nam z pomocą, by opatrywał nasze rany, jeśli zostaliśmy skrzywdzeni, dodawał nam otuchy i miłości, jeśli nie widzimy bliźniego w cierpiącym obok nas, a tym samym pozwalał nam kroczyć drogą ekumenizmu z większą pewnością i nadzieją. Potrzeba prawdziwego nawrócenia duchowego, duszpasterskiego i kościelnego, bez prozelityzmu i fałszywego irenizmu, dla owocnego dialogu ekumenicznego.

**Promyki nadziei i trudności w drodze**

Budowaniu jedności chrześcijańskiej służy proces pojednania opartego na prawdzie widzianej nie jednostkowo, ale komplementarnie. To ma się odbywać w klimacie miłości takiej, do jakiej wzywa Jezus i takiej, która będzie wspólnym chrześcijańskim świadectwem wobec świata. Wspólnoty chrześcijańskie starają się realizować wezwanie do miłości poprzez wzajemną gościnność. Jest to szczególnie widoczne podczas Tygodnia Modlitw, kiedy wierni różnych Kościołów odwiedzają się wzajemnie i wspólnie uczestniczą w nabożeństwach, koncertach i debatach. Podczas tych spotkań czyta się teksty z Biblii ekumenicznej przetłumaczonej przez przedstawicieli różnych wyznań. Znaczącym owocem współpracy było wzajemne uznanie chrztu. Kościoły współpracują również

**Czytanie drugie****1 Kor 6,13c-15a.17-20**

Bracia: Ciało nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla ciała. Bóg zaś i Pana wskrzesił, i nas również swą mocą wskrzesi z martwych. Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem.

Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy.

Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?

Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci.

Chwalcie więc Boga w waszym ciele!

**Ewangelia****J 1,35-42**

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży”. Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich:

„Czego szukacie?” Oni powiedzieli do Niego: „Rabbi, to znaczy: Nauczycielu, gdzie mieszkasz?” Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej.

Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza”, to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrząwszy na niego rzekł: „Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz się nazywał Kefas”, to znaczy: Piotr.

w promowaniu braterstwa, pokoju między narodami i bezpieczeństwa. Niosą Chrystusa swoim braciom i siostram, pomagając skonfliktowanym i potrzebującym (Ukraina, Strefa Gazy).

Afrykańskie przysłowie mówi: „Drzewo nie zasłoni lasu”. Te pozytywne przykłady nie mogą ukryć faktu, że na drodze do jedności pozostaje jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Choć Kościoły dążą do realizacji prawdziwej miłości, jak nakazuje Chrystus, to jednak odnoszą się do siebie jak Samarytanie i Żydzi, podzieleni kulturowo i teologicznie. Do podziałów przyczynia się także imperialna polityka silniejszych (Rosja). W takich momentach szczególnie wyraźnie widać konieczność ekumenicznej przemiany, by móc służyć sobie nawzajem, polewać powstałe rany oliwą i winem i oczekiwać ich zagojenia.

Zajazd w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie był często interpretowany przez ojców jako symbol Kościoła. Jak Samarytanin przyprowadził rannego do zajazdu, tak Chrystus powierza naszym Kościołom rannych i potrzebujących tego świata, aby ich opatrywać i przywracać im zdrowie. Ta misja jest najlepszą drogą do pełni jedności. Jednak, jak mówi św. Jan Paweł II „długa droga dzieli nas jeszcze od tego błogosławionego dnia, w którym urzeczywistni się pełna jedność w wierze i będziemy mogli zgodnie sprawować świętą Eucharystię Pana.” (Ut unum sint 77). Ta jedność jest darem Boga dla ludu Bożego. Ma ona swoje źródło i ostateczny cel w miłości Ojca, Syna i Ducha Św., to łaska, o którą trzeba wytrwale zwracać się do Boga w modlitwie.

- ks. dr Jerzy Fidura

## JASEŁKA ZE ŚWIĘTYM FRANCISZKIEM Z ASYŻU

„*Chcę bowiem dokonać pamiątki Dziecięcia, które narodziło się w Betlejem. Chcę naocznie pokazać (...), jak złożony był na sianie w towarzystwie wołu i osła*» (FF, 468). Źródła Franciszkańskie opisują pragnienie, które zrodziło się w sercu św. Franciszka w tygodniach poprzedzających Boże Narodzenie w roku 1223: przedstawić Boże Narodzenie tak, aby wszyscy mogli cieszyć się obecnością Boga, który stał się człowiekiem. Źródła Franciszkańskie podają, że dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem św. Franciszek wezwał mężczyznę o imieniu Jan i poprosił go o pomoc w stworzeniu Szopki Bożonarodzeniowej. 25 grudnia 1223 roku, w obecności wielu braci, którzy przybyli do Greccio, św. Franciszek, spoglądając na żłóbek obłożony sianem, któremu towarzyszył wół i osioł, był pełen radości. „*W tej wzruszającej scenie widoczna jest ewangeliczna prostota, wychwala się ubóstwo, zaleca się pokorę. Greccio stało się jak nowe Betlejem*” – powiedział św. Franciszek. Od tej pory każdego roku w okresie Bożego Narodzenia w kościołach ustawiane są szopki, które mają nam przypominać, że Bóg stał się człowiekiem, przyjmując naszą ludzką naturę. Z tej okazji, że od tego wyjątkowego wydarzenia minęło już 800 lat, powstał scenariusz Jasełek, który napisała pani katecheta Beata Kowalczyk, a które w ostatnią niedzielę w naszym kościele wystawili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Brwinowie. Jasełkom towarzyszył chór składający się z uczniów Szkoły podstawowej nr 2 w Brwinowie, przygotowany przez panią Lidę Jarząbek. W przedstawieniu, które było bardzo wzruszające, wzięło udział wielu naszych parafian, w tym dzieci.

- ks. Mariusz



## OGŁOSZENIA parafialne – II niedziela zwykła 14 stycznia 2024 r.

1. Zakończyliśmy tegoroczną wizytę duszpasterską. Dziękujemy wszystkim, którzy nas przyjęli, za życzliwość i gościnę. Po feriach zimowych będzie jeszcze możliwość zgłoszenia kolędy w swoim domu.
2. W dniu dzisiejszym Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” zaprasza o godz. 16.00 do dworku „Zagroda” na wieczór kolęd i pastorałek.
3. W zakrystii jest do nabycia prasa katolicka.



**W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:**  
**+ Anna Kulig, + Andrzej Szyszka, + Anna Szwech**

### Fotorelacja z Jasełek



(więcej zdjęć znajdziemy na stronie i facebooku parafialnym)

### Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2

05-840 Brwinów

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

[florianustv@gmail.com](mailto:florianustv@gmail.com)

### Duszpasterze: (dni dyżuru)

#### Proboszcz

**ks. Maciej Kurzawa**

(dyżur we wtorki)

**ks. Mariusz Białęcki**

(dyżury w poniedziałki i środy)

**ks. Dariusz Drozdek**

(dyżur w czwartki)

**ks. Wojciech Koszutski**

(dyżur w piątki)

#### Pomoc duszpasterska:

**ks. Marian Wnuk**

### Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

### Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

### Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej  
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie  
wcześniej do kancelarii parafialnej  
z dokumentami

### Wspólnoty działające przy parafii

#### Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

#### Żywy Różaniec i Straż Honorowa

#### Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

#### Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

#### Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

#### Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

#### Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

#### Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010